Zielone dachy tak, ale…

2019-09-26

Posiedzenie Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza, które odbyło się przed sesją w całości dotyczyło opiniowania projektu uchwały w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezydenta Miasta Krakowa dotyczących stworzenia pilotażowego programu udzielania wsparcia dla tworzenia zielonych dachów na terenie Krakowa.

Anna Prokop-Staszecka, przewodnicząca Komisji zwracała uwagę na fakt, że nie sztuką jest stworzenie zielonego dachu, ale późniejsze dbanie o niego. – Przytoczę przykład zielonego dachu, który powstał na budynku szpitala przy ul. Skawińskiej i już kilkakrotnie musiał być naprawiany. Może zaproponujmy mieszkańcom program związany z zielonymi balkonami, jak to jest w Barcelonie czy Rzymie? – zastanawiała się radna Prokop-Staszecka.

– Program ten powinien dotyczyć nowych inwestycji – mówił radny Jan Stanisław Pietras, jednocześnie podkreślając, że duży nacisk trzeba położyć na fakt, aby deweloperzy nie brali w tym programie udziału, bo mogłoby to doprowadzić do sytuacji, kiedy zielony dach zastąpi teren zielony, jaki inwestor zobowiązany jest zapewnić przy powstawaniu inwestycji.

- Idea jest słuszna, natomiast trzeba brać pod uwagę, że koszt utrzymania zielonego dachu jest spory – mówił radny Edward Porębski. Dodał też, że jest to uchwała kierunkowa, komisja nie musi jej opiniować. Tak też się stało – radni nie opiniowali projektu uchwały w tej sprawie. Natomiast zyskał on akceptację większości radnych i uchwała w tej sprawie została podjęta podczas 25. sesji Rady Miasta Krakowa.